

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnośnienia do domu kwartalnie Mk. 4.50, miesięcznie 1.50 z odnośnieniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 5.25, miesięcznie 1.75 Poczta w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50 Poczta w okupacji Austriackiej kwartalnie 5.00 miesięcznie 1.60.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petito lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.80, po tekście III str. 85 fen. Nadesłane w tekście Mk. 2.00. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petito na IV stronie 60 fen. Drobne ogłoszenia za wyraz 10 fenigów.

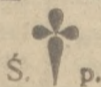
Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblńska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie, — — agentury w kraju i zagranicą. — —

W dniu dzisiejszym zmarł po dłuższych cierpieniach b. leśniczy i zarządzający zamkiem Sieleckim



Gustaw Melcer

w wieku 81 lat.

Zmarły poświęcił T-wu „Hr. Renard” ewą blisko 42 letnią służbę. Jego wierność i uczciwy charakter zapewnił mu długotrwałą i wdzięczną służbę.

Sosnowiec, dnia 11-go czerwca 1918 r.

Zarząd Towarzystwa „Hr. Renard”.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 14-go czerwca r. b. o godz. 4 ej po południu.

1077

O zwołaniu parlamentu austriackiego.

Dr. Seidler przyznał w rozmowie, ogłoszonej w dziennikach wiedeńskich, że przeciwko Polakom, a więc i bez Polaków, rządzić Austrią w sposób parlamentarny nie jest rzeczą możliwą.

„Życzę sobie parlamentu — powiedział — i chcę z nim pracować... Każdą sposobność, aby parlament poprzec i stworzyć widoki co do utworzenia zdolnej do pracy większości, uchwyli terazniejszy rząd z całym zapalem... Nie mogę w tej chwili powiedzieć, o ile rokowania z partjami powiodą się i kiedy mogą być zakończone, ale rozumiem się samo przez się, że w tych rokowaniach stanowisko Polaków jest czynnikiem rozstrzygającym”

Równocześnie uchwała partji narodowo-niemieckiej stwierdziła wyraźnie że dla funkcjonowania parlamentu musi być zapewniona nie tylko większość uchwalająca najpilniejsze konieczności państwowe, ale przede wszystkim zdolna do stałej parlamentarnej pracy.

Z dwóch więc stron objawiło się już uświadomienie, że należy pozyskać Polaków jako stały czynnik większości parlamentarnej i że bez tego nie może być w Austrii mowy o normalnem funkcjonowaniu maszyn państwowej. Bez Polaków pozostaje tylko droga § 14, którą i dr. Seidler uważa jako szkodliwą i stronnictwa niemieckie odrzucają. Nie ulega wątpliwości, że wobec tego — o ile rząd i stronnictwa te uznają potrzebę konsekwencji w polityce — nadszedł obecnie psychologiczny moment, w którym potrafią zrozumieć całą doniosłość tego najbardziej drażliwego problemu naszej dziejniczy, z jakim w ostatnich miesiącach tak lekko-myślnie w Wiedniu grano, straszac Polaków nieustannie podziałem Galicji. O tem podziale, jako o najstosowniejszym środku dla „zabezpieczenia” Polaków, mówił w izbie panów z okazji sprawy chełmskiej tak typowy przedstawiciel biurokratycznych tradycji, jak dr. Plener, nie szczędząc wówczas nieprzyzwoitych słów nianawisłości ku Polakom.

Już to wszystko usprawiedliwia, że pogłoski ruskich nie można lekceważyć — ale teraz przychodzi rzecz najdziwniejsza! Reprezentanci Rusinów austriackich posłowie Petrusiewicz i Lewicki, pielgrzymują do Berlina, są tam przyjmowani na audjencji przez d-ra Kühlmana, otrzymują od niego obietnice i gwarancje, tak, jakby nie byli poddani samodzielnemu mocarstwu.

Trudno się dziwić, że opinia polska jest w najwyższym stopniu zaniepokojona i domaga się wyjaśnienia.

Jeśli więc dr. Seidler z takim zapalem, jak to sam nazwał, popiera tworzenie większości parlamentarnej, to przede wszystkim musi zacząć od tego, aby usunąć powód — chcemy przypuszczać urojony — zaniepokojenia, wywołanego rozsiewaniem przez „Ukraińców” pogłoskami w sprawie podziału Galicji. Także stronnictwa niemieckie muszą chyba rozumieć, że wejście Polaków do jakiegokolwiek większości bez

wyjaśnienia tej sprawy, byłoby rzeczą jednodniową, a więc dla uzdrowienia parlamentu absolutnie bezwartościową.

Bar. Burian o swej podróży.

Korespondent „Berliner Tageblattu”, dr. Lederer miał z bar. Burianem rozmowę w sprawie jego podróży do Berlina. Bar. Burian powiedział m. in.:

Mój pobyt w Berlinie potrwa 2 dni. Rozumiem się samo przez się, że będziemy przy tej okazji kontynuowali wymianę myśli, rozpoczętą 12 maja.

Wytyczne punkty przewidywanych układów zostały już ustanowione. Będzie teraz szło o to, aby dojść do porozumienia w poszczególnych kwestiach politycznych, gospodarczych i wojskowych, które składają się na pojęcie „pogłębienia przymierza”. Oczywiście nie należy oczekiwać, że dwudniowa wizyta doprowadzi do ostatecznych rezultatów. Będzie przede wszystkim o to chodziło, zaakcentował bar. Burian, aby stworzyć program i fundamenty do dalszych obrad które oczywiście będą miały jaknajprędzej doprowadzić do celu.

W kierunku politycznym otrzymać ma istniejące przymierze wybudowę ogólnie oczekiwaną. Nie potrzebuje akcentować, że i pogłębione przymierze nosić będzie czysto defenzywny charakter.

Sprawa polska może być jedynie rozstrzygnięta w ścisłym porozumieniu sprzymierzonych mocarstw i rozwiązanie to musi mieć na względzie interesy biorących w nim udział. W przeciwnym wypadku przyniosłoby ono nie uspokojenie, a nowe trudności. Nie może być naszym zamiarem stworzenie na północnym wachodzie źródła nowych niepokojów.

Ostatnie wiadomości.

Sosnowiec, dnia 12 czerwca

Rada wojenna w Waszyngtonie.

W Waszyngtonie zwołana została rada wojenna, podczas której komisja wojskowa senatu amerykańskiego zdawała relacje z przebiegu prac, podjętych w łączności z wojną europejską. Ustalono, że sytuacja ogólna poprawiła się znacznie, i że liczba wojska, przewiezionego w maju do Francji, przewyższa wszelkie przypuszczenia.

Nowy Jork rekrutuje 150,000 siostr Czerwonego Krzyża.

Pisma amerykańskie donoszą z Nowego Jorku, że miasto to powzięło sobie za zadanie wystawić 150,000 siostr które pełnić będą obowiązki w Czerwonym Krzyżu i stać na usługach armji i floty amerykańskiej. Werbowanie siostr rozpoczęło się 2 czerwca i trwać będzie tylko do 12 czerwca, a zatem zaledwie 10 dni. Krótki okres ten ma wystarczyć do zwerbowania takiej liczby siostr miłosierdzia.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „POLONIA” w WARSZAWIE

z kapitałem zakładowym 5.000.000 mk.

Ogłasza konkurs na objęcie Przedstawicielstwa na Zagłębie Dąbrowskie.

Osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje, proszone są o składanie piśmiennych ofert z powołaniem się na referencje i z wymienieniem wysokości kaucji

do Centralnego biura Towarzystwa „POLONIA” w Warszawie, Plac Warecki Nr. 3.

Zarząd Towarzystwa stanowią: Prezes Władysław Kisłański, Vice-Prezes Henryk Grohman, Władysław Braunstein, Bohdan Broniewski, Robert Geyer, Antoni Gintowt, Edward Heiman, Wilhelm Hordliczka i Józef Pfeiffer.

Dyrektor Zarządzający: Inż. Edward Miszura, Vice Dyrektor: Inż. Stefan Gielg.

1067

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca

— zawiadamia swoich członków, —

że w niedzielę dnia 23-go czerwca r. b. o godz. 3 ej po południu odbędzie się w lokalu T-wa „LUTNIA”, przy ul. Warszawskiej Nr. 5 dom Zajęca (obok Niweckiej linii)

OGÓLNE ROCZNE ZEBRANIE

CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA

z następującym porządkiem dziennym obrad:

- 1) Wybór prezydium i odczytanie poprzedniego protokołu,
- 2) Sprawozdanie kasowe i z działalności Stowarzyszenia,
- 3) Budżet na rok 1918,
- 4) Wybór 4-ch członków Związku i 3-ch Komisji Rewizyjnej,
- 5) Wnioski.

1052

UWAGA! Wnioski przyjmowane będą najpóźniej do dnia 18-go b. m.

Biały terror w Finlandji.

Biały terror w Finlandji, jak pisze Kijowska Myśl, trwa dalej. Rząd ustanowił 30 sądów polowych. Rozstrzelano w Helsingforsie komendanta milicji deputowanych Joglusona i Majonera, oraz redaktora Lengrywena. Dochodzą też wieści o licznych rozstrzeliwaniach w Uleborgu, Swesborgu i w innych miejscowościach. Robotnicze pisma zawieszono.

Evakuacja Moskwy.

Pisma moskiewskie, otrzymane z Kijowa, donoszą, że miała rozpocząć się ewakuacja 500 tys. ludności moskiewskiej. Ewakuacja trwać ma dwa miesiące. Przedewszystkiem będą ewakuowane osoby pragnące dobrowolnie opuścić miasto, następnie: 1) inwalidzi, nie potrzebujący kuracji szczególnej i mogący kontynuować ją i poza Moskwą, 2) chorzy umysłowo, 3) żołnierze demobilizowani, nie mający pracy określonej, 4) zamieszkały w Moskwie uchodźcy, pobierający zapomogi lub żyjący z zarobków przygodnych, 5) osoby pozbawione pracy wobec zawieszania robót na cele wojenne. Codziennie ma odchodzić z Moskwy 10 pociągów, wywożących 800 ludzi każdy. Pociągi te będą skierowywane na Kaukaz, do Krymu, przeważnie zaś na Syberję.

Kontrola dziennikarzy rosyjskich.

„Ruskoje Siwo“ donosi, że komisarz ludowy spraw prasowych polecił zaprowadzić specjalną kontrolę nad działalnością każdego dziennikarza i zapisywać jaką ciekawą wiadomość polityczną każdy z nich podał i skąd ją zaczerpnął.

Kilka pism, które powtórzyły wiadomości o ułokowaniu przez Trockiego kilkuset milionów rubli w wielkich przedsiębiorstwach amerykańskich zostało zawieszonych.

Powszechnie nauczanie w Rosji.

Na odbytem w dniu 28 maja plenarnym posiedzeniu moskiewskiego sowietu przyjęto projekt o powszechnym nauczaniu pracujących. W myśl tegoż projektu, prawo powszechnego nauczania obowiązuje wszystkich robotników w wieku od 18 do 40 lat, we wszelkich fabrykach, zakładach przemysłowych i rękodzielniczych.

Na Nowym Sielcu.

I.

Piękne ustronie. — Domek szwajcarski. — Skąd się to wzięło? — Browar i wyszynk na miejscu. — Bierhalle. — Osłabienie sił robotniczych. — Projekt hutników i górników. — Na miejscu szynku — krzyż. — Druga parafia. — Kaplica. — Potrzeba kościoła. — Zabiegi. — Ks. Antoni Bożek. — Piękne miejsce. — Czynniki Kradeckij. — Jego veto.

Na Nowym Sielcu u boku olbrzymiej huty Katarzyna i wielkiej kopalni Renard, oddzielone zaledwie wąskimi uliczkami znajduje się niewielkie ustronie, pełne zieleni, a w niem domek w stylu szwajcarskim, jednopiętrowy i takiż parterowy.

Duże balkony, piękna forma budynku obsadzonego drzewkami i krzewami uderza przyjemnie każdego. Co to jest? pyta się przechodzień z podziwem patrząc na obok sterczące, zakopcone kominy, skąd się to wzięło to ustronie takie niewielkie, miłe a schludne.

To druga parafia w Sosnowcu. a jak tu ją nazywają na „Nowym Sielcu“, boć to już 1 kilometr, czy półtora od dworca, a więc nie może być Sosnowiec, chociaż ściśle ulicami miejscowość ta z nim powiązana.

Zkąd się wziął tu ten domek? historia niezbyt skomplikowana.

Kopalnia hr. Renarda, „dbając o dobro swego robotnika, a bardziej jeszcze o jego żołądek“ i o żołądki sosnowiczian, wystawiła tu obok pieców hutniczych browar dla wywaru piwa.

Kongres komisarzy wojennych.

MOSKWA, 11 czerwca. Dnia 7-go czerwca odbyło się otwarcie posiedzenia pierwszego rosyjskiego kongresu komisarzy wojennych.

Kongres, pod przewodnictwem Tureniewa, otworzyła mowa Trockiego, komisarza ludowego do spraw wojny.

Straty wskutek pożaru w Stambule.

Liczba domów spalonych podczas wielkiego pożaru w Stambule wynosi około 8,000, zajmujących przestrzeń przynajmniej 2 i pół miliona metrów kwadratowych.

Odludniająca się stolica Czech.

Praski „Czech“ zamieszcza szczegółowe dane statystyczne, z których wynika, że stolica Czech od początku wojny coraz bardziej się wyludnia. W ciągu ostatnich trzech lat ludność Pragi zmniejszyła się o 32,000 głów. Główną rolę odgrywa przytem katastrofalny brak żywności.

Nowe wybory w miastach rosyjskich.

Po wszystkich większych miastach rosyjskich odbywają się obecnie ponowne wybory do „sowietów“ miejskich. Wszędzie zdobywają miejsca przeciwnicy bolszewików. W niektórych miejscowościach sowiety bolszewickie przestały istnieć zupełnie.

W Piotrogrodzie nie chcą bolszewicy mimo zwycięstwa innej partji ustąpić. Ponieważ na razie nie można poczynić żadnych kroków, celem usunięcia ich z sowietów gwałtem, utworzyli robotnicy piotrogrodzcy osobną własną partję, do której wchodzi wybrani przez nich delegaci, mający za zadanie zwalczanie bolszewizmu.

Lenin przeciw antisemityzmowi.

Bawiący w Moskwie Lenin wystąpił w ostry sposób przeciw rozpowszechniającemu się od pewnego czasu w Rosji antisemityzmowi. Z polecenia rady komisarzy ludowych ruch przeciw żydowski zwalczany ma być za pomocą najsakrajniejszych środków. Prasie nie wolno odtąd pisać wogóle przeciw żydom.

Uzupełnienie brzeskiego traktatu.

BERLIN, 12-go czerwca. Wczoraj przybyła wojskowa delegacja rosyjskich

republikkańskich rad (sowietów) do Berlina. Ona przedstawi część tych komisji, które cały szereg spraw natury politycznych, wojskowych i gospodarczych ma załatwić. W końcu b. t. poraz pierwszy zbierze się na posiedzenie.

Fantazja Backera.

WASZYNGTON 12 (Reuter). Wojenny minister Backer w przemowie do francuskich alpejskich strzelców przypomniał, że więcej niż 700,000 amerykańskich żołnierzy wysłano do Francji.

Taft pragnie Niemców biczować.

PRAGA 12 czerwca. Poprzedni prezydent Stanów Zjednoczonych Taft miał przemowę, w której obstawał, aby Stany Zjednoczone zorganizowały nowy pęd w Rosji.

Mysmy już zaznaczyli, że Niemców musimy biczować. My znamy to i damy jeszcze więcej pieniędzy, amunicji i żołnierzy, niż każdy inny kraj, ponieważ chcemy uwolnić świat od tego monstrualnego militarysty.

Małecki wróg.

BERLIN 12 czerwca. Jak się dow. „N. Deut. Alg. Zeit.“ wiadomość o wypowiedzeniu wojny Niemcom przez republikę Kostaryka jest urzędowo stwierdzona, wypowiedzenie wojny nastąpiło dnia 23-go maja.

Rozruchy aprowizacyjne w Stryju.

Tłum kobiet, doprowadzonych do rozpaczki zupełnym brakiem chleba, zajął groźną postawę. Chłopi, którzy właśnie na targ poprzyjeżdżali z produktami, na widok tłumy zaczęli uciekać z miasta, zostawiając ziemniaki, buraki i t. d. na rynku. Sklepy w jednej chwili w całym mieście zamknięto. Tłum udał się pod piekarnię Bara, gdzie wypiekano białe pieczywo, chcąc dostać się do środka. Dopiero wojsko, które nadeszło, zaprowadziło spokój, obstawiając wszystkie sklepy aprowizacyjne.

Hr. Yorck a Sienkiewicz.

Izba panów odbyła w tych dniach poobiednie posiedzenie. Przewodniczącym hr. Arnim Borkenburg poświęcił dłu-

sze przemówienie pamięci zmarłego d-ra Kämpf'a i podał następnie do wiadomości, że wice-przewodniczący izby panów, b. nadburmistrz v. Becker złożył swój urząd ze względu na podeszły wiek.

Następnie hr. Yorck cofnął swa stwierdzenie, jakoby zmarły pisarz polski Sienkiewicz nawoływał żołnierzy polskich z armji państw centralnych do ucieczki z pod sztandarów. Wdowa po pisarzu zawiadomiła hr. Yorka, że twierdzenie to opiera się na sfałszowanym liście jej zmarłego męża.

Wypadki najboleśniejsze

Pisaliśmy przed paru tygodniami o hańbiącym występku młodzieży ze sfer wyższych w Warszawie, kiedy to okradła jeden z kantorów bankierskich przy ul. Marszałkowskiej. Teraz znów do „Dziennika Narodowego“, wychodzącego w Piotrkowie piszą z Kielc:

Nie przestaje zajmować opinji, wykrycie w szkole handlowej męskiej, młodzieżkiej organizacji p. n. „Partja świętej ekspropracji vel czarnej ręki“. Należało do niej 7 chłopców obywatelskich, przeważnie bogatych rodzin ziemiańskich i mieszczańskich. Mieli specjalną ustawę, przewidującą między innymi ordery za szczególnie złe kradzieże. Dochodzenie wykryło, iż polem działania ich było kilkanaście różnych sklepów w Kielcach. Wszystkich wianych wydalono ze szkoły.

Czyż to nie smutne i straszne!

Ta młodzież, na której edukację rodzina i społeczeństwołoży, zamiast świecić innym swoim przykładem sama zabiera się do ohydnej roboty.

Hańba to straszna i bolesna.

Napad bandycki.

O północy z 4 na 5 b. m. pisze gazeta Lubelska na dom gospodarzy Sochalców w kolonji Krępieckiej pod Lubliniem dokonano napadu. Niewykryci dotąd bandyci, wtargnęwszy do mieszkania, zażądali pieniędzy, a spotkawszy się widocznie z odmową, znęcali się w nieludzki sposób nad dwójm statuszków. Zemstę swą za niekorzystny dla swej kieszeni napad zakończyli podpaleniem domu. Ogień spopatrzyła kobieta z sąsiedniej chaty, kiedy jednak przybiegli sąsiedzi

Daloby się to zrobić już teraz zupełnie bez uszczerbku dla browaru, bo browar już zyskał sobie uznanie w mieście i wszędy swoją produkcję rozwozi, znajdując chętnych nabywców.

Kontrakt z właścicielem piwiarni, trudna manipulacja, brak czasu i t. p. przyczyny stanęły jednak na przeszkodzie i sprawę na razie odłożono do akt. Ale w tym trakcie spostregli się i sami górnicy, że ta knajpa pod bokiem wielkich pieców za wiele ich kosztuje zdrowia i pieniędzy, a wiedząc, że pokusie i przyzwyczajeniu trudno się oprzeć, postanowili ją znieść zupełnie. Chcac raz na zawsze wykopać w tym miejscu grób owej rozpustnicy, uchwaliłi, jak pierwsi chrześcijanie, zburzyć botków dawnych a na to miejsce założyć krzyż.

Z tą propozycją wystąpiono do zarządu, który też chętnie z tej okazji skorzystał.

I sala piwna zamieniona została na kaplicę, a domek szwajcarski na miejsce zamieszkania proboszcza.

W ten sposób powstała w Nowym Sielcu druga sosnowiecka parafia. Zarząd kopalni hr. Renarda odstąpił tę miejscowość za 30,000 rubli parafii nowosieleckiej, i był rad z tego, że knajpy niema boć wkrótce odzyskał stratę ze znacznymi procentami, które przyniosła wydatniejsza praca robotników.

Po uzyskaniu tego oparcia i przeobrażeniu głównej sali na kaplicę, hutnicy i górnicy nowosieleccy już przed rokiem 1904 zaczęli zabiegać o wzniesienie własnego kościoła. Tuż obok o kilkaset kroków od kaplicy — widnieje wyniosła góra. Tę miejscowość upatrzył

na kościół ksiądz Antoni Bożek, pierwszy proboszcz nowo założonej parafji. Poparli jego usiłowania liczne głosy parafjan, ale hutnicy z „Katarzyny“ chcieli mieć kościół tuż obok huty na placu dotyczącym do terytorjum dawnej piwiarni.

Ponieważ ks. Antoniego Bożka lubiano powszechnie, gdyż był to: „dusza nie człowiek“... więc też niezawodnie zgodziliby się na jego projekt, gdyż wówczas kościół stanąłby na najwidoczniejszym miejscu w okolicy. Niestety szczęście chciało, że na początku, tuż przy komorze złożonej z rosyjskich czynowników, osiedlił się naczelnik biura pocztowego „perekinczyk“, jak go powszechnie zwano, z pięknym nazwiskiem „Kradeckij“.

Ten udawał gorliwego patriotę i gorąco oddanego człowieka prawosławiu, a jako taki wszedł do komitetu budowy cerkwi tak zwanej Dietlowskiej, która stanęła tuż nad rzeką w niskim położeniu.

Na wieść o projekcie ks. Bożka, aby kościół na górze wznieść, podniósł on wówczas krzyk niezrównany, że kościół w Sosnowcu ma stać wyżej niż cerkiew, którą wybudowano gdzieś w dole.

Czy taki uważał za zniewagę dla cerkwi i prawosławia, zapowiadając, iż rozpocznie walkę na śmierć i życie, jeśli księża będą się upierali przy kościele na górze.

na ratunek, chata już dogorywała, a pod zgłiszczami jej odnaleziono zwłoki obajga Sochalców ze śladami mord. Energiczne dochodzenia w sprawie owego napadu wszczęły władze śledcze.

Zwłoki obojga Sochalców przewieziono do kościoła na Bronowicach, gdzie po odprawionym nabożeństwie w dniu 6 b. m. ks. Stodulski ekaportował je na cmentarz miejscowy. Nadmienić warto, iż przed kilka tygodniami w domu ś. p. Sochalców nieznanymi sprawcy dopuścili się znacznej kradzieży. W okolicy tej już od kilku miesięcy krąży szajka bandytów, która zatrważa mieszkańców swymi napadami.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dnia 12/VI.

— Z Rady Powiatowej Opiekunów. Na wczorajszym posiedzeniu zarządu R. P. O., które odbyło się pod przewodnictwem dra Falkowskiego, inż. Warchol zakomunikował, iż będąc delegowanym do R. G. O. w Warszawie zakupił w Sekcji gospodarczej materiałów lokciowych, za sumę 9822 mk. 25 f.n. i w Wydziale zaopatrywania ubogiej ludności w ubranie—za sumę około 7000 mk., uzyskawszy jednocześnie u R. G. O. kredyt na wspomniane sumy. Nadto p. Warchol poruszył myśl wprowadzenia materiałów dla R. M. O. przez R. P. O. za pośrednictwem Hurtowni w Będzinie, za co ta ostatnia płacić będzie na rzecz R. P. O. pewną prowizję.

Przyjęto do wiadomości uchwałę R. G. O., która postanowiła wypłacać R. P. O. miesięczną zapomogę w wysokości 6500 mk. oraz 500 mk. na utrzymanie biura.

Postanowiono zwrócić się do Rad miejscowych opiekunów w powiecie w sprawach: stanu zdrowotności, stosunków aprowizacyjnych, gminnych i oświaty.

Przyjęto do wiadomości zawiadomienie, iż R. P. O. wysłała do R. G. O. i władz powiatowych memorjały w sprawie zabezpieczenia ludności od ewentualnych rekwizycji bydła.

— Nowe straże ogniowe ochotnicze. Z inicjatywy ludzi dobrej woli i młodzieży wiejskiej powstają w powiecie będzińskim nowe straże ogniowe ochotnicze, we wsi i gminie Mierzęcice i we wsi Paary, gminy Łągięza.

— Gospoda dla urzędników. W urzędach władz okupacyjnych pracuje od pewnego już czasu liczny zastęp pracowniczek biurowych z poza kordonu, które zajęte całodzienną pracą, wakate skromnego wynagrodzenia, nie mogą sobie pozwolić na stołowanie się czy to w restauracjach, czy też w zakładach gastronomicznych a nawet prywatnie. Ze względu na to, jak dowiadujemy się, zajęty zostanie jeden z większych lokali w domach kolejowych, w którym otwarty będzie klub czy też gospoda, w której po cenach umiarkowanych pracowniczki te będą mogły otrzymywać obiady i po pracy oczekując pociągów, spędzać chwile odpoczynku.

— Zmiana posad. Drożyzna artykułów żywnościowych i utrzymania, jaka z dnia na dzień przybiera coraz groźniejsze rozmiary, nie pozwala kłanie średniej osobliwie urzędniczej i oficjalistów prywatnych choćby wegetować, to też daje się spostrzegać coraz częściej wymawianie posad przez pracowników, którzy porzucają pracę i przenoszą się na inne więcej popłatne posady.

— Wygórowane ceny siewalji. Na targach miejscowych i straganach rozpoczęto na dobre handel nowaljami. Ceny jednako tych smakolejków są tak wygórowane, iż nie każdy sobie może na kupno pozwolić.

— Zachowanie zapasów gotowego obuwia na zimę. Ze względu na letnią porę, Towarzystwa kopalniane, które w swoim czasie zaprowadziły własne warsztaty szewskie dla zaopatrywania pracujących w obuwie, zapre-

stały sprzedaży gotowego obuwia, a całe transporty postanowiły przechować do jesieni, ażeby tym sposobem wobec utrudnień w zaopatrywaniu się w skóry, dać możność nabywania gotowego obuwia dopiero na zimę.

— Utrzymanie więźniów policyjnych w 1917 r. kosztowało miasto 648 mk. Na rok bieżący na ten cel propenowany jest wydatek w sumie 3700 mk.

— Oświetlenie ulic miasta. Oświetlenie miasta w roku 1917 kosztowało 756 mk.

Z Milowic.

W nadchodzącą sobotę dn. 15 b. m. po nabożeństwie, podczas którego działy z wiejskiej szkoły Nr. 12 w Milowicach przystąpi do Stołu Pańskiego, odbędzie się w tejże szkole uroczyste zakończenie szkolnego roku, mianowicie: słowo wstępne, rozdanie cenzur i nagród, a wieczorem tegoż dnia o godzinie 7 rozpocznie się popis, na który złożą się śpiewy, deklamacje oraz jednoaktówka p. E. Klonieckiego, pod tytułem: „Dł słonka”!

Wystawa prac dziecięcych trwać będzie do poniedziałku.

Z Będzina.

+ Zgony. Zmarli tu byli referent powiatu śp. Wojciech Stanek i b. urzędnik magistratu śp. Wincenty Szarawara.

+ Szczepienie ospy. Dla zapewnienia każdemu możności łatwego poddania się szczepieniu ospy miasto podzielone zostało na 8 następujących okręgów:

I obejmuje ulice: Kollataje, Przeczna, Sienkiewicza, Sączewska, Plac 3 Maja i Potockiego;

II przedmieścia Gzichów i Brzozowice;

III ul. Małachowskiego, Modrzejowska i Szlachtuzows;

IV przedmieście Małobądz;

V Sielecka, Zagórska, Wapienna i Kościuszki.

VI Ławale, Rybny Rynek, Targowa, Kazajska, Włodzimierska, Mała, S-go Jana.

VII Stary Rynek, Kościelna, Zamkowa, Bożniczna, Nadrzeczna od strony miasta, Góra Zamkowa.

VIII Czeladzka, Bukowina, Nadrzeczna za browarem, Grobla.

Termin szczepienia ospy do 13-go czerwca włącznie, poczem nastąpi kontrola podług porządku liczebnego ustanowionych rewirów, począwszy od dn. 14 czerwca do 22 czerwca włącznie z wyjątkiem dn. 16-go jako świątecznego (niedziela).

+ Oględziny koni. W powiecie będzińskim odbędzie się badanie krwi wszystkich koni cywilnych przez weterynarza powiatowego; terminy ogłoszone będą przez burmistrzów i wójtów. Wszelkie wykroczenia podlegać będą karze.

+ Stan zdrowotności. W czasie od 18 do 25 maja urzędowo zameldowano chorób zaraźliwych: tyfusu plamistego jeden wypadek i gruźlicy płuc i gardła pięć wypadków śmiertelnych.

+ Poszerzenie chodnika. Nareszcie wystawione wzdłuż hurtowni oparzenie zostało zniesione, wobec czego trotuar znacznie się rozszerzył ku wygodzie przechodniów, lecz należałoby płyty chodnikowe z różnymi wgłębieniami usunąć i zamienić nowymi.

+ Żydowskie kramiki. Ulica Małachowskiego należy do głównych ulic miasta, stanowi bowiem ważną arterję komunikacyjną ze stacją kolejową i Sosnowcem z jednej strony, Dąbrową, Czeladzią, Groźcem z drugiej strony. Porządek uliczny z racji tej utrzymywany był zawsze wzorowy. W ostatnich jednak czasach ulica ta zamienia się stopniowo w bazar z artykułami żydowskimi, sprzedawanymi po bramacach lub na stolikach wystawianych na trotuarach. Na handle podobne Będzin posiada tak zwany „Stary Rynek” gdzie handlarz zakupuje miejsce numerowane na

Szanownemu Zarządowi Tow. „Miedzianki” Sosnowiec — Piaski, Duchowieństwu, współpracownikom i wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś.† p.

Wincentemu Szarawara

składają verdaczną „BOG ZAPŁAĆ” pograżeni w nieutulonym smutku
Żona, dzieci i rodzina.

korzystać miasta, przy ul. Małachowskiego kramiki podobne nie powinny być tolerowane.

+ Występy „Czarnego Kota”. W dniu 19 i 20 czerwca zapowiedziany jest przyjazd „Czarnego Kota”.

W zespole tym biorą udział: W. Dobosz Markowski, Maria Strońska, Romuld Gierasiński, Konrad Tom, Władysław Ostrowski i inni. Na program prócz baletu składają się monologi, piosenki, tańce i t. p.

Z kraja

□ Nowe Towarzystwo wiertnicze. Wśród orgii wykupu terenów naftowych, jaką szerzą obce żywioły, występują promyki zwrotu, wysiłkiem zapoczątkowanej polskiej inicjatywy w przemyśle naftowym. Wczoraj, w kancelarii notarialnej Dra Tadeusza Starzewskiego, podpisano kontrakt spółki na nowe Towarzystwo wiertnicze p. t.: „Hrabień”, koło Rymanowa. W skład Rady nadzorczej wchodzi pp.: Adam ks. Czartoryski, Alfred hr. P. tocki, Jan Podczaski, Stefan Myczkowski, Stanisław Grodziński.

□ Prowokator. „Godzina Polski” pisze: Ostatnia lista prowokatorów zawiera m. in. nazwisko Pawła Kamińskiego. Jak nas informują, osobnik ten znany jest i ustosunkowany w świecie handlowym. Był współpracownikiem firm: Gerlacha, Brana, Hageana i fabryki „Pustelok”, gdzie podobno zajmował stanowisko kierownicze. Jako zdolny handlowiec zarabiał znaczne sumy, wynagrodzenie przeto jakie pobierał od ochrany w wysokości 60 rb. miesięcznie, stanowiło częśćkę jego zarobków.

Z różnych stron.

□ Kolejarze polscy na Ukrainie. O kilkanaście wiorst od Kijowa na stacji Zalany stoi, jak donosi kijowski Przegląd Polski — 400 wagonów, w których się mieszczą Polacy kolejarze, podwójnie ewakuowani, bo niegdys z Królestwa, obecnie zaś z Besarabji Mieszkają w wagonach; mężczyźni, kobiety i dzieci bez żywności i bez opał dla zgotowania strawy. Będą tam jeszcze długo, dodaje ów dziennik, bo żadnych widoków na zmianę dotychczas nie ma.

Opodatkujcie się pod hasłem „Ratujmy Dzieci”.

OFIARY.

Z okazji ustąpienia z firmy W. Fitzner i K. Gampfer w Sosnowicach p. Inżyniera Tomasza Smogorzewskiego zamiast pożegnaniowego upominku składają na szkoły polskie na Chelmszczyźnie i na Podlasiu do uznania Polskiej Macierzy Szkolnej współpracownicy i koledzy: Ofiary wpłacone do Kola Okręgowego Zagłębia Dąbrowskiego.

Po 1 mk. złożyli pp. Bonecki, Bugaj Piotr, Bugaj Stanisław, Fabjan H., Kozłowski K., Koneczny W., Mirecki M., Sawicki B., Szczepański A., Szczepański Władysław, Zawadowski P., Zyda-czewski p. Soltysik 1,50, po 2 mk. złożyli pp. Tarko S. Felich T., Szewja S., Władysław WL. p. Koziołek W. Kuron Kazimierz A. 2,50, po 3 mk. złożyli pp. J., Próchnicki J., Soltysik P., Szults J., Weiss S. Wahlman A., p. Kula K. mk. 4, p. Lombardo K. mk. 5, po 8 mk. złożyli pp. Lubiniński Z., Ryblik E., p. Kucharski L. 50 fen.

Jan Brzostowski z Groźca wpłacił Mk. 20 na rzecz kwoty „Ratujmy Dzieci”, zamiast składki na pogrzeb ś. p. Solipiwo Władysława.

Złożyli na ręce ks. prezesa Raczyńskiego p. Stefan Molski z żoną na głodne dzieci 100 mk. N. N. 100 mk. na zebrań, N. N. 50 mk. na ubogich wspaniałych wizyt i 50 mk. do uznania. E. L. na biedne dzieci 10 mk.

Andrzej Płonka złożył w Administracji „Kurjera” na wydział „Ratujmy Dzieci” Mk. 10.

p. Wiktoria Zuchowa z Będzina złożyła na „Ratujmy Dzieci” Mk. 10.

p. Jadwiga Rowińska zebrała Mk. 5 z loterii w gronie koleżanek składa na wydział „Kropka Mleka”.

DŁA PRENUMERATORÓW „Kurjera Zagłębia”

Dla prenumeratorów „Kurjera Zagłębia” o ile starczy egzemplarzy, dajemy po znacznie niższej cenie następujące książki:

Broszura polityczna:

„Przez szkła bez obwódek”

Zawiera ogólny pogląd na najważniejsze sprawy i zagadnienia nowo powstającej Polski.

Treść: Czego chce naród, a czego stronić? — Jaki mamy materiał sejmowy. — Jak dojść do sejmu? Rady powiatowe! Rząd. Skarb. Sądownictwo. Szkoły. Rolnictwo. Armia. Praca. Stowarzyszenia. Obowiązek. Zakończenie.

Cena księgarska 1 marka.

Dla prenumeratorów „Kurjera” 50 fen.

„Jak kochał Ojczyznę Kościuszko?”

z portretem Kościuszki.

Cena dla prenumeratorów „Kurjera” tylko 15 fen.

Do nabycia w Administracji „Kurjera Zagłębia”, Dąblińska Nr. 7.

CAŁKOWITY DOCHOD PRZEZNACZA SIĘ NA KOL. LETNIE.

SALA TEATRU ZIMOWEGO.

W dniu 15 czerwca r. b.

Drużyny przy szkołach średnich i 9 dr. żeńska

urządzają przedstawienie p. t.

„GWIAZDA SYBERJI”

sztuka w 4 aktach L. Hr. Starzeńskiego.

Bilety wcześniej nabywać można w Ks. „Wiedza”. 1070

— W dzień przedstawienia w kasie od godziny 6-ej. —
Krzesła od 2—5; parter 1.50; amfiteatr od 1,50—2,50, galerja 1. łoże od 20—25.

OD ADMINISTRACJI.

- Prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe niezwłoczne uregulowanie zaległej przedpłaty. O ile przedpłata nie będzie zaraz uiszczoną, będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę pisma.

Ważne dla pp Ekspedytorów!**Pierwszorzędne BIURO EKSPEDYCYJNE
poszukuje korespondentów**

we wszystkich miastach prowincjonalnych.

Oferty sub. W.P.G 556 przyjmuje **RUDOLF MOSSE,**
WARSZAWA, skrzynka pocztowa 30.

1065



**FABRYKA PAPY DACHOWEJ
WŁASNE ZAKŁADY BLACHARSKIE
JANA GROSSA
W SOSNOWCU-UL. MIAECZOWSKIEGO
Nr. 30.**

**WYKONYWA: KRYCIE DACHÓW, REPERACJE i SMAROWANIE
STARYCH DACHÓW. DOSTAWA WSZELKICH MATERIAŁÓW
DLA KRYCIA DACHÓW. - SMOŁA z WĘGLA KAMIENNEGO.**

OGŁOSZENIE

Powołując się na rozporządzenie p. Głównowodzącego na wschodzie dotyczącego obowiązku zgłaszania chorób zakaźnych Gazeta Urzędowa Nr. 13 z 17-go maja 1915 r. i rozporządzenia p. Szefa Administracji przy General-Gubernatorstwie warszawskiem I. Mod. 2201 z 17-go sierpnia 1917 r.

przypominam jeszcze raz, iż przy wypadkach tyfusu plamistego należy również meldować wypadki podejrzane **natychmiast.**

1781

W razie zaniesienia meldowania, przeciwko osobom obowiązaniem do meldowania, zastosuje najsurowsze kary.

Sosnowiec, 5-go września 1917 r. Szef Powiatu Büchting.

Drukarnia Kurjera Zagłębia

w Sosnowcu, ulica Dęblńska Nr. 7.

WYKONYWA WSZELKIE RO-
BOTY W ZAKRES DRUKAR-
STWA WCHODZĄCE.

Towarzystwo Akcyjne Elektrowni Sosnowickiej.

Rada Zarządzająca Towarzystwa ma zaszczyt zaprosić niniejszem W. Panów akcjonariuszów na

Zwyczajne Ogólne Zebranie,

— które odbędzie się —

dnia 16 lipca 1918 roku w Sosnowcu w lokalu Stow. Techników przy ulicy Czystej Nr. 9, o godz. 3 po poł.

z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej za rok obrachunkowy 1917.
2. Uchwała co do bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1917.
3. Rozpatrzenie preliminarzy wydatków na rok operacyjny 1918 i zatwierdzenie środków potrzebnych do prowadzenia ruchu i dalszej budowy.
4. Kupno i sprzedaż gruntów.
5. Zmiana uwagi do par. 3 statutu Towarzystwa.
6. Wybory do Rady Zarządzającej.
7. Wybory do Komisji Rewizyjnej.
8. Sprawy bieżące.

Prawo głosu na ogólnym zebraniu mają ci akcjonariusze, którzy złożą swoje akcje lub w zamian za nie kwity depozytowe lub zastawnicze, świadczące o ich złożeniu, najpóźniej na 7 dni przed ogólnym zebraniem, t. j. do 9 lipca 1918 r. włącznie na ręce Zarządu w biurze Towarzystwa w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza Nr. 11. Dowody te muszą pozostać w przechowaniu aż do ukończenia obrad ogólnego zebrania. Do wystawiania kwitów depozytowych upoważnione są następujące banki:

1. „Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa” w Warszawie, oraz jej filje w Łodzi i Sosnowcu.
2. „Bank Handlowy w Warszawie”, oraz jego oddziały w Łodzi i w Sosnowcu.
3. „Bank Dyskontowy Warszawski” w Warszawie.
4. „Bank Handlowy w Łodzi” w Łodzi.
5. „Bank Kupiecki Łódzki” w Łodzi.
6. „Bank Niemiecki” w Berlinie.

Na kwitach depozytowych podane muszą być numery akcji oraz imię, nazwisko i adres właściciela. Jednocześnie podaje się do wiadomości tych pp. akcjonariuszów, którzy dla ważnych powodów nie mogli uścić dotąd ostatnich rat na akcje naszego Towarzystwa, iż Rada Zarządzająca raty te w walucie markowej po kursie mk. 216, — za rb. 100, z doliczeniem 7 proc. za zwłokę od d. 15 stycznia 1918 roku do dnia wpłaty, przyjmuje i nadal aż do odwołania.

Sosnowiec, dnia 6 maja 1918 r.

1080

Komisja Żywnościowa RMO w Sosnowcu

— podaje do wiadomości, iż —

ziemniakina rampie i w sklepach
nabywać można

bez ograniczenia

po 8 fenigów za funt. 1078

ŚWIERZBĘ

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, pryszczami, męczącym swędzeniem leczy radykalnie, bezwonny „Krem od świerzby” wyrobu apteki Ed. Lipińskiego. Warszawa — Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach aptecz. sosnowieckich i okolicznych. 428

Praca

Nowe warunki pracy przy budowie kolei
na Litwie i w Kurlandji

Minimalna płaca dziennie
Mk. 3,50

i bezpłatne utrzymanie i mieszkanie
Wykwalifikowanym robotnikom więcej.

Powrót po 4-ch miesiącach.

Zgłaszać się do

URZĘDU POŚREDNICTWA PRACY

w SOSNOWCU 995

ul. Dęblńska Nr. 11 (Iwagrodzka).

Przebieg ogłoszenia

sumienna gospodyni do prowadzenia domu pojedynczej osoby. Wiadomość „Kurjer”. 1058

Jest do wydzierżawienia

na Sroduli 10 morg. ziemi ornej, Zgłoszenia: Nowopogońska 33. 1046-1-1

Do sprzedania

budka nadająca się do sprzedaży owoców, wody sodowej i t. p. Wiadomość ul. Żytnia 3, Pogoń. 1072

Do sprzedania dom

w Będzinie blisko starego rynku na dogodnych warunkach. Wiadomość ulica Żytnia 3, Pogoń. 1071

Urządzenie sklepowe

prawie nowe, składające się: z 4 szaf z 80 szufladami, 2 kontuarów, szafki do wody sodowej z lodówką, płótki do mycia szklanek, 2 wag z ciężarkami i innych rzeczy. Jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w T-wie Pożycz.-Oszczędn. w Pogoń ul. Realna dom Związku Żelaznego od godz. 9 do 12 i później po poł. 1041

Zgubiono paszport

niemiecki wydany Marji Sarna. Łaskawy znalazca zwróci do Kurjera. 1082-1-1

Tylko wspólne zrzeczenie uchronić może
przed wyzyskiem, lichwą mieszkaniową
więc zapisujcie się do

Stowarzyszenia lokatorów

Targowa № 12

(od 4—7 pp).